

NOWY

# Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Czwartek, dnia 11 kwietnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.  
 Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.  
 Administracja otwarta od 8 rano do 8 wieczór.  
 Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".  
 Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorarjów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.  
 Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.  
 Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.  
 Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobną ogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.  
 Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce. W administracji wypłacać nie będzie.

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń "Promień", Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Al. Bielas, Poczek. Tram. Nowy Rynek  
**WYŁĄCZNE PRAWO** przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka.

## Teatr Popularny. Dziś wiecz. ZBRODNIA I KARA

**TEATR WIELKI.**  
 Tournée sztuki  
**GABRYELI ZAPOLSKIEJ**  
 W niedzielę 14 i poniedziałek 15 kwietnia odegrana będzie przez Towarzystwo artystów warszawskich znakomita komedia w 3 aktach Gabryeli Zapolskiej p. t.

**TEATR WIELKI.**  
**KOBIETA BEZ SKAZY**

Bilety nabywać można od dziś w kasie Teatru Wielkiego.

**WARSZAWSKA PRALNIA i farbiarnia chemiczna Władysława PIĘTKI**  
 Łódź, Piotrkowska № III. i filja " 167. II filja " 84. Telefonu 851.  
 Wykonują wszelkie roboty, w zakres pralni chemicznej wchodzące, szybko i tanio. r4399-214

**Pielęgnowanie zębów w szkołach.**  
 Artykuły o pielęgnowaniu zębów czytujemy już dziś nie tylko w czasopiśmie zawodowych, ale i w beletryście, a w ostatnich czasach nawet w dziennikach politycznych. — Przeważnie są to lekarze i lekarze-dentyści, którzy od dłuższego czasu starali się o to, aby zwalczanie próchnicy zębów u dzieci rozpoczynano już w latach początkowych obowiązkowego nauczania; im też wyłącznie zawdzięczać należy, iż obecnie w Niemczech i w Austrii dzieci podlegają darmo bezpłatnemu badaniu i leczeniu zębów w klinikach szkolnych. Z tego, jak daleko sprawą tą zajmuje się czynnik tak miarodajny, jak publiczna i prywatna dobroczynność, widać, że sprawie pielęgnowania jamy ustnej i zębów dotąd nie poświęcano należytej uwagi — Dla racjonalnego pielęgnowania jamy ustnej i zębów niezbędnym jest czyszczenie ich sznura i wieczorem kremem do zębów, jakim jest Sarg'a "Kalodont". Po każdym jedzeniu, oraz po paleniu należy również stosować znany od lat 25 Sarg'a eliksir do płukania ust. Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych.

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.  
**Kalendarzyk.**  
 Czwartek, d. 11 kwietnia 1912 r.  
 Dziś: Leona Wielk.  
 Jutro: Wiktor M.

Gdy Mars, jak ziemia, taką ma naturę,  
 Gdy zaludniona jest planeta owa,  
 To życie na niej smutne i ponure,  
 Bo tam nie znają Koniaku Szustowa.

**Aleksander Hercen.**  
 1812 — 1912.  
 —△—

... Powitajcie-ż mnie jak towarzysze młodości witają żołnierza, wracającego ze służby, postarzałego, okrytego ranami, ale który uczciwie stał przy swym sztandarze w niewoli i na obczyźnie — i z dawną bezgraniczną miłością wyciąga ku wam dłoń na stary nasz związek w imię rosyjskiej i polskiej wolności.

Takimi słowy kończy Aleksander Hercen odezwę swoją „Do braci w Rosji”, wydaną w Londynie 21 lutego 1853 roku.  
 — Jakż wielki pisarz umarł w Hercenie... Jaka szkoda, że młode pokolenie nie zna go tak mało...  
 Inaczej ułożyłaby się historia Rosji.  
 — ta krótka ocena w ustach Tołstojów jest sądem potomności i historii.  
 Człowiek, który w Rosji, w kraju miłczenia i „Martwych dusz”, w najgorszych czasach rozpętania reakcji był wcieleniem wolnego ducha, który wspólnie z towarzyszymi dał pierwszy impuls socjalizmowi rosyjskiemu, wyzwoleniu kobiety i wolności słowa, — u nas jest prawie nieznanym.  
 Sto lat upływa od chwili, kiedy przyszedł na świat rosjanin — siewca wielkich idei, niestrudzony bojownik w walce z despotyzmem, rycerz swobody i godności człowieka — rosjanin patriota w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu, a więc przyjaciel i obrońca ciemiężonych braci.  
 — Za naszą i waszą wolność! — zwraca się często w swych pismach do narodu polskiego i walczy o tę wolność nie opadając na duchu, mimo wszystkie przeciwności losu.  
 Młodzieńcami jeszcze będąc, Hercen ze swym przyjacielem Ogarewem przysięgli sobie wzajemnie poświęcić życie w walce o ideę wolności i ten zapał młodzieńczy hanibalowej przysięgi nie opuszczał Hercena w ciągu czterdziestu pięciu lat jego pracy społecznej.  
 Naturalny syn milionera Jakowlewa, wychowany w bardzo trudnych warunkach, wśród ustawicznych upokorzeń, miał Hercen od dzieciństwa w duszy zarze-

wie buntu; całe życie prywatne tego idealisty było walką honoru i sumienia, a jednak dramat duszy własnej nie zaciemniał mu nigdy jasnej wiary w lepszą przyszłość ludów.  
 Niepodobniestwem jest w szczytlich ramach artykułu niniejszego dać biografie, lub choćby tylko pobieżny szkic biograficzny tej wyjątkowo bujnej i ciekawej osobowości.  
 Kto chciałby poznać i zrozumieć tego niezwykłego człowieka i warunki, w jakich wśród mroku niósł swoją pochodnię, — niechaj się zwróci do bogatej skarbnicy pozostawionych przezeń pism.  
 Najbardziej w nieźrównanych pamiętnikach Hercena p. t. „Minione i dumne” odzwierciedla się wielobarwne życie jego.  
 Poznajemy w nich życie — poemat krwią i łzami pisany; niestety warunki, w jakich wydawano ten cudny poemat, w ciągu pięćdziesięciu lat pozbawiały ogół możliwości korzystania z jego wartości, pojęcia się jego urokiem.  
 W domu ojca, człowieka o dużej kulturze i energii, ale na starość nieznośnego zrzędy i despoty, — przed małym Aleksandrem przesuwali się ponure obrazy czasów pańszczyźnianych.  
 Jakkolwiek w posiadłościach Jakowlewa włóścianie byli stosunkowo mniej uciskani, — to jednak na wrażliwej duszy chłopięcia każde lato, spędzone na wsi pozostawiało bolesne rany. Im bardziej Hercen poznawał wieś ówczesną, tem bardziej Ignął do niej i wiązał myśli swoje z ciężką troską wsio-wego ludu.  
 Dodajmy, że w tym czasie wychowanie chłopca spoczywało w rękach gubernera-francuza, zaciętego republikanina i rewolucjonisty z czasów Konwentu, że na młodą duszę bezpośrednio działały arcydzieła Szyllera i takie realne dramaty dziejowe, jak proces i egzekucja „dekabrystów”, — a zrozumiemy jak ułożyły się pierwiastki przyszłej działalności Hercena.  
 Następnie uniwersytet (Hercen wstąpił po reformie, w roku 1835) rzucił go w sam środek bujnego życia po świeżym odrodzeniu.  
 Idee dekabrystów, francuskiej filozofii materialistycznej, niemieckiego po-

**Dr. S. Prybulski**  
 Południowa 2.  
 Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i dróg moczowych.  
**Powrót!**

kantowskiego idealizmu, kierunek saint-simonistów porwały Hercena kolejno i zbliżały z takimi ludźmi, jak Stankiewicz, Bieliński, Aksakow, Bakunin, Botkin, Katkow i Granowski.

Szumnie i śmiało wypowiedane poglądy spowodowały represje ze strony administracji; kółka rozpędzono, uczestników aresztowano i powysyłano z Kraju.

W ich liczbie Hercen, po 9-miesięcznym więzieniu, wysłany został najprzód do Permu, następnie do Wiatki.

Wygnanie, które współcześnie wyślanego Lermontowa złamało, dla Hercena było tylko probierzem mocy ducha, którego przeciwności losu hartują.

Powrót do kraju, romantyczny ożenek z kuzynką, również jak on, — nieslubnym dzieckiem jego wuj, i wynikię po ślubie ciężkie przejścia osobiste nappełniły gorczą pogodną duszę Hercena.

Współcześnie obojętnie mu europejska walka polityczna, wypadki 1848 roku, rewolucja, republika, któremi przejął się był na chwilę.

Pozostając zagranicą, Hercen myślał zwraca się zawsze do kraju rodzinnego. Zachował jeno wiarę w Rosję i jej jednej poświęca odtąd swoje życie i Słowo.

Placówka wolnego słowa, założona przez Hercena w Londynie, jest kamieniem węgielnym stałego ruchu wolnościowego w Rosji. I w tem leży największa zasługa Hercena. Myśl ludzka wyzwala się słowem, sama przez się. Przemówcie swobodnie: mogą was przesładować, zniweczyć, ale myśl jest już wolna i nietykalna.

Pierwszem słowem Hercena, zwróconem do Rosji jest wezwanie do wolności, do zniesienia pańszczyzny.

Przyjazne warunki polityczne po krymskiej wojnie wywołały potrzebę stałego oddziaływania na opinię rosyjską. Wtedy powstaje w Londynie pismo „Dzwon” przy dźwiękach, którego następuje zniesienie pańszczyzny w Rosji.

Następny rok 68-ci przynosi mu nową czarę gorczy. Niekonsekwentne oficjalne pismaki obwiniają Hercena w podżeganiu do powstania polskiego, w przynależności doń.

— „Gdybyście brali wiadomości z naszego „Dzwona”, a nie szukali ich po śmietniskach, — wiedzielibyście, jak się zapatrujemy na podniesienie oręża w Polsce... Błagaliśmy Polaków wszystkich partji, by inną drogą szli ku wolności...”

Nowa fala, nowi ludzie, młodzież spragniona nauki konkretnej, praktycznej — wszystko to stawia Hercena w nartępujących latach w cieniu zapomnienia.

Stary bojownik prawdy, rycerz wolnego ducha i apostoł indywidualizmu nie może znaleźć pola dla swych niezucytych jeszcze sił.

— „Czuje, że mógłbym jeszcze świecić ludziom” powiada...

Nagła śmierć (21 stycznia 1870 r.) przecięła pasmo cierpień.

Prawdę powiedział Tolstoj; kto wie jak ułożyłaby się historia Rosji, gdyby w latach 1870 — 80 brzmieć jeszcze mogło natchnione słowo Hercena...

Konrad Tom.

## Kobiety w pracy zawodowej w Niemczech.

Już trzykrotnie, a mianowicie w roku 1882, 1895 i 1907 sporządzono w Niemczech statystykę ludnościową. Statystyki te charakteryzują jednocześnie podział pracy zawodowej wśród mężczyzn i kobiet.

Praca zawodowa kobiet, jak to wykazują niżej dane statystyczne, wzmogła się w ostatnich latach trzydziestu w sposób niebywały. Objaw ten nie może rokować na przyszłość dobrych nadziei, kobieta bowiem odciągana pracą zawodową od ogniska rodzinnego, od obowiązków domowych, nie może naturalnie odpowiedzieć należycie zadaniom kobiety — wychowawczyni swego pokolenia.

Pozatem trzeba uwzględnić jeszcze jedno, a mianowicie: wzrastająca liczba kobiet, pracujących w różnych zawodach wytwarza ogromną konkurencję, i obniża zarobki mężczyzn. Kobieta zawsze jest pożądanym materiałem roboczym ze stanowiska przedsiębiorców, gdyż pracuje zazwyczaj za bezcen.

We wszystkich trzech statystykach, o jakich wyżej wspomnieliśmy, nie tak nie uderzyło, jak ogromny wzrost kobiet samodzielnie pracujących. I tak: było zawodowo czynnych kobiet w roku 1882 — 5 i pół mil., w roku 1895 — 6 i pół mil.; w roku 1907 — 9 i pół mil., z doliczeniem, oczywiście osób w służbie domowej. Przyrost kobiet wynosił z roku 1882 na 1895 — 19 proc., z roku 1895 na 1907 — 44 procent.

W latach tych było zawodowo czynnych wogóle: w roku 1882 męz. 13,372,905, kobiet 4,295,103; w roku 1895 męz. 15,506,482, kob. 5,264,393; w roku 1907 męzczyzn 18,583,864, kobiet 8,249,498.

Tak więc w Niemczech połowa kobiet w wieku zdolnym do pracy jest zatrudniona zawodowo. Wogóle tworzą kobiety jedną trzecią wszystkich zarobkujących.

W jakich zawodach są zatrudnione kobiety? — Statystyka z roku 1907 wykazuje niemniej jak 209 zawodów kobiecych. W niektórych zawodach tworzą one nawet przewagę, tak np. w przemyśle tabacznym przewyższają mężczyzn. W rolnictwie zatrudnia się blisko 2 mil. kobiet.

Interesującym jest, że niema w Niemczech prawie ani jednego zawodu męskiego, w którymby nie pracowały także kobiety, a więc są tam nawet kowale, ślusarze, koszykarze, geometrzy i t. d.

Główną przyczyną przepełnienia zawodów przez kobiety jest z jednej strony fakt, że przewyższają one liczebnie mężczyzn, a powtórnie zmniejszająca się liczba małżeństw. Kobiety są więc skazane na własne siły; stąd powstaje charakterystyczny na czasy nasze ruch emancypacyjny (walka o prawa) kobiet. Ruch ten w jaskrawy sposób występuje szczególnie w Anglii gdzie tak zwane sufrażystki (kobiety walczące o prawo wybierania posłów) niemało robią kłopotu angielskiemu rządowi.

## Ustąpienie Makarowa.

Czytamy w „Głosie Moskwy”, organie październikowców: „W kołach politycznych zapewniają, że minister spraw wewnętrznych, Makarow, już nie długo pozostanie na swoim stanowisku. O przyczynach jego ustąpienia krążą najrozmaitsze wieści. Pomiedzy innymi powiadają, że duży wpływ wywarła kampanja gazet przeciwko Rasputinowi i nieudolne z tego powodu środki represyjne, które jeszcze bardziej zaostrzyły sprawę. Nadmienią, że p. Makarow odpokulowałby za cudze grzechy, albowiem zakazy i kary z powodu Rasputina zapoczątkował naczelnik głównego zarządu prasy, A. Belgard, bez wiedzy ministra.

„Utrzymują też, że dymisję p. Makarowa przygotowuje kółko osób ostrożnych i wyrachowanych, przeprowadzających za kulisami nowy gabinet, bardziej dla tego kółka odpowiedni. Kto będzie następcą p. Makarowa, dotychczas niewiadomo. Za najprawdopodobniejszego kandydata poczytują p. S. Kryzanowskiego (b. wiceministra spraw wewnętrznych przy Stołypinie). Przemawia za tem jego doświadczenie w prowadzeniu kampanji wyborczej. P. Kryzanowski jest uważany za niezastąpionego, kiedy chodzi o technikę wyborów do Dumy”.

## Wypadki na kolejach.

Ministerjum komunikacji ogłosiło drukiem dane o wypadkach, zaszłych na kolejach w obrębie państwa w roku 1908. Z tego urzędowego wykazu „Kurier Kolejowy” zebrał bardzo ciekawe zestawienia, z których niektóre powtarzamy.

Ogółem zanotowano w 1908 roku 20,045 nieszczęśliwych wypadków na wszystkich kolejach w państwie Rosyjskiem, w czem 19,771 wypadków miało miejsce na liniach magistralnych, a 274 na bocznicach, posiadających znaczenie lokalne. Z ogólnej liczby nieszczęśliwych wypadków przypada 16,240 na koleje skarbowe, w czem 12,988 na drogi rządowe, sieci europejskie, oraz 3,302 na takież drogi sieci azjatyckiej.

Procent wypadków na kolejach rządowych jest większy, niż na prywatnych, na 1,000,000 bowiem pociągów-wiorst przypada poszwankowanych — zabitych i rannych — w r. 1908 na kolejach rządowych 26,85, zaś na prywatnych 28,84.

Zestawienie liczb wypadków w ciągu sześciu lat, 1903 — 1908, wykazuje że ilość wypadków wzrasta, a mianowicie:

w r.	1903	ofiar było	5,760
"	1904	"	6,326
"	1905	"	7,967
"	1906	"	9,943
"	1907	"	9,924
"	1908	"	10,000

Widzimy, że liczba wypadków na wszystkich kolejach wzrosła w ciągu 6-ciu lat prawie w dwójnasób.

Ostateczne więc wyniki zacierpniętych ze statystyki urzędowej danych wykazują, że wraz ze wzrostem ruchu i sieci kolejowej zwiększa się ilość wypadków nieszczęśliwych na kolejach, lecz, niestety, zwiększenie to nie jest współmiernem do wzrostu kolei i pomimo zastosowania nowych zdobyczy techniki kolejowej stosunkowa ilość wypadków na kolejach w państwie Rosyjskiem stale się zwiększa.

## Spisek nacjonalistyczny w Egipcie.

Na zgromadzeniu egipskiego stronnictwa narodowego, na którego czele po śmierci Kiamila-baszy stanął bardzo ruchliwy i śmiały agitator Farid-bej, wygłoszono bardzo gwałtowne mowy przeciwko Anglii i wystano do sir Edwarda Greja oraz do wielkiego wezyra tureckiego telegramy, protestujące gwałtownie przeciw okupacji angielskiej.

Mowa wygłoszona przez nowego przywódcę stronnictwa obudziła podejrzenie, że istnieje nowy spisek przeciw rządowi angielskim w Egipcie. Przeprowadzono rewizję w głównej kwaterze stronnictwa i znaleziono wiele kompromitujących dokumentów.

Farid-bej znajduje się na objeździe agitacyjnym w Europie, ale zawiadomił rząd egipski, że w razie wytoczenia procesu stawi się przed sądem.

Równocześnie donoszą z Khartumu, że ruch powstańczy, wywołany w południowym Kordufonie przez fanatyka religijnego Fiki, został już zupełnie stłumiony. Przywódcę ruchu z 14 towarzyszami otoczono w miejscowości El-Szek i zabito, ponieważ nie chciał się poddać.

Ruch rewolucyjny w Kordufonie prawdopodobnie ze spiskiem wykrytym w Kairo nie pozostaje w żadnym związku.

## Koniec strajku górników angielskich.

Jak zgodnie donoszą depesze z Londynu przeszło 100,000 górników powróciło już do pracy. We wszystkich okręgach, w których jeszcze nie rozpoczęto pracy, poczyniono wszelkie zarządzenia, aby górnicy mogli jak najprędzej zabrać się do roboty.

Przywódcy robotników w hrabstwach Fife i Lancashire, którzy najdłużej sprzeciwiali się zakończeniu strajku, nama-

wiają obecnie górników do natychmiastowego powrotu do pracy, jednakże dość często natrafiają na opór.

W wielu kopalniach podjęcie robót jest na razie niemożliwe, gdyż tu i owdzie nagromadziły się przez czas bezrobocia wielkie masy wody.

Zawszad nadchodzą wiadomości o burzliwej postawie górników wobec dotychczasowych przywódców.

W Maesteg w czasie wielkiego wiecu robotniczego, jeden z przywódców, Hartshar powiedział, iż Anglię oczekuje w najbliższej przyszłości poważny konflikt przemysłowy, wobec którego obecny strajk górników jest dziecinną igraszką. Hartsharn jest przekonany, że natychmiast po zakończeniu bezrobocia górników, sfery reakcyjne będą starały się wyrwać nacisk na rząd, aby ten wydał ustawę, niedozwalającą robotnikom na zatamowywanie życia ekonomicznego kraju.

Gdyby się te przewidywania spełniły, to można być przekonany, że natenczas górnicy połączą się z robotnikami transportowymi i pracownikami wszystkich linii kolejowych, celem urzadzenia ogólnego bezrobocia. Mogłoby to tem łatwiej przyść do skutku, że strajk robotników przewozowych zapowiedziany jest już na lato bieżącego roku.

## Napisy w gmachu hipotecznym.

W nowym gmachu hipotecznym w Warszawie umieszczono na drzwiach wszystkich kancelarii notarialnych nazwiska rejentów w języku polskim. Tymczasem po dwu dniach napisy te usunięto.

Z tego powodu „Gazeta Sądowa” (nr. 12) pisze:

„Jest to wielka niedogodność dla interesantów, którzy błąkają się po kancelarych, szukając właściwego rejenta. Swiezo jedna z klientek całą godzinę czekała w kancelarii rejenta H., sądząc, że przyszła do rejenta W., a jednocześnie w tego ostatniego zgromadzeni byli wszyscy wpływający do aktu i napróżnić czas traciłi.

„Czyżby tedy — zapytuje „Gazeta” — nie należało uwzględnić takich niedogodności i przywrócić to, co przez lat 36 bez przerwy istniało? Przecież nie ma to zgola nic wspólnego z charakterem języka rosyjskiego, jako urzędowego. A zresztą pamiętać należy, że w ustawie notarialnej, u nas obowiązującej, figuruje art. 249, który nadaje prawo obywatelstwa językowi polskiemu, jako używanemu przez ludność miejscową.

„Jeśli tedy nawet akta urzędowe mogą być w dwóch językach spisywane, to chyba nie sprzeciwia się prawu umieszczenie w języku polskim nazwisk rejentów na drzwiach kancelaryjnych”.

## „Nowy teatr Polski”.

Wczoraj w południe odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę „Nowego teatru Polskiego”, w Warszawie, który stanie na tyłach b. pałacu Karasia, przy ul. Obożnej. Cereemonji poświęcenia dopełnił ks. kanonik Zygmunt Chełmicki w obecności członków Tow. akcyjnego, podejmującego budowę teatru, oraz licznie przybyłych zaproszonych przedstawicieli ze sfer literackich, dziennikarskich, teatralnych, oraz osób znanych z pośród obywatelstwa warszawskiego.

Akt fundacyjny, spisany na pergaminie i przeznaczony do zamurowania w fundamentach, zaznaczał, między innymi, że „gmach powstaje na pożytek i dla rozwoju sztuki polskiej scenicznej, krzewiącej piękno ojczyzny naszej mowy. Na budowę łożyli obywatele dobrej woli, zgrupowani pod postacią Towarzystwa akcyjnego”. Na czele tego Towarzystwa, stoją pp.: Juliusz Herman, Tomasz hr. Potocki, Rajnold hr. Przezdziecki, Julian Tołłoczko i Michał ks. Woroniecki.

Gmach teatru budowany jest według planów bud. Czesława Przybylskiego.

## Mały feljeton.

Z Krómera.

### Najmożliwiejszy książe

W górnołotnych słauiąc mowach  
Swoich krajów predykcję,  
Mnóstwo książąt się wybrało  
Raz do Wormsu, na elekcję.

„Mam ja” rzecze pan Saksonji,  
„Ziemie cudów i potęgi,  
„Srebro rodzą moje wzgórza,  
„Gdzie kopalni głębne kręgi”.  
„Spójrzcie: kraj mój pełen chwały  
Władca Refiski powie dumnie,  
„Tu znajdziecie zboża stogi  
„I znajdziecie wino u mnie”.

„Wielkie miasta, cne klasztory”  
Ludwik, pan Bawarii, rzecze,  
„Sprawia, że me ziemie w sławie  
„Przejdą całe średniowiecze”.  
Eberhard, ten z długą brodą;  
Wirtembergji pan kochany,  
Rzecze: „Ja mam małe miasta,  
„Nie ze srebra gór mych ściany.

„Lecz tam klejnot jest zawarty,  
„Ze ja w lasach tych zaległych  
„Złotą głowę na kołana  
„Mych poddanych niepodległych”.  
I odkrzyknie pan Saksonji,  
„Za nim reszta zacnych gości:  
„Hrabio z brodą, najbogatszy  
Bo brylantem twoje włosci”!

Rzecz ta dawna mnie rozrzewnia,  
Wywołuje nastrój miły,  
Bo we mrokach średniowiecza  
Sprawiedliwe serca bily.

A więc wnoszę puhar w górę,  
Choć nas przemoc dławi harda, —  
Zle jest teraz — będzie lepiej,  
Vivat pamięć Eberharda.

Andrzej Nulfus.

## Wiadomości ogólne.

**Wydalenie studentów.** Z rozporządzenia ministra oświaty Kasso z uniwersytetu petersburskiego wydano 11 studentów, którzy, według mniemania ministra, byli kierownikami ostatnich zaburzeń uniwersyteckich.

## Ze świata.

**Uchwała socjalistów.** Wskutek obowiązującego w Poznaniu paragrafu językowego, zgromadzenie so-

cialistów polskich z całych Niemiec odbyło się zamiast w Poznaniu w Naramowicach.

Na zgromadzeniu tem uchwalono potępić dążności narodowo-demokratyczne, zażądano religijnego odseparowania od Niemców, oraz wyłączenia agitacji na Śląsku.

**Ludożerca.** Pewien młodzieniec, paryżanin, nazwiskiem Iean Cazon, zabił młodą dziewczynę jedynie w tym celu, aby ją zjeść. Aresztowano go, gdy zjadł już połowę łydki.

**MłodoTurcy górą.** Wybory do parlamentu tureckiego dały zupełne zwycięstwo młodoTurkom. Prezesem wybrany został Saidpasza.

**Bratnie słowo do uclnionych chorwatów.** Prezydentum Tow. słowian południowych w Krakowie wysłało do redakcji „Obzoru” w Zagrzebiu następującą depezę:

„Polskie Towarzystwo przyjaciół słowian południowych w Krakowie przesyła bratniemu narodowi chorwackiemu wyrazy serdecznego współczucia i słowa protestu przeciw gwałtowi — krzywdzie, jaka się Wam dzieje”.

Jasiński — wiceprezes, Serwin — sekretarz, Ludwik Stasiak.

**Oryginalna reklama.** Dyrektor jednego z paryskich teatrzyków wpadł na oryginalny koncept reklamy. Ogłosiwszy, że w danym dniu wyda szereg bezpłatnych zaproszeń na przedstawienie jednej ze znacznym powodzeniem granej sztuki, wypuścił z balkonu teatrzyku tysiąc baloników z przyczepionymi do nich zaproszeniami. Licznie zebrana gawiedź uliczna, spoglądając pożądliwie ku górze za znikającymi w powietrzu balonikami. Zaledwie nie wielu szczęśliwcom udało się pochwycić upragnione zaproszenia, za które kasa teatralna wręczyła im bilety na pierwszorządne miejsca. Mimo to, cel reklamy został w zupełności osiągnięty, gdyż resztę biletów momentalnie rozkupiono.

## Z LITWY I RUSI.

**Przed wyborami.** „Riecz” otrzymuje wiadomość z Grodna, że prawica na wyborach do czwartej Dumy państwowej wysuwa kandydaturę biskupa Michaiła, którego szanse są bardzo poważne.

Z dawnych posłów na poparcie liczyć może tylko Tyczynin.

**Nowa partja.** „Wilenski Wiestnik” donosi o powstaniu nowej partji postępowej, w skład której mają wejść litwini, polacy i rosjanie, miesz-

kający w gubernjach wileńskiej i kowieńskiej.

**Rewizja „ochrony” kijowskiej.** W związku z nadużyciami i roztrwonieniami dokonanymi przez Kulabkę przeprowadzo na zostanie ścisła rewizja wszystkich do kumentów „ochrony” kijowskiej za ostatnie 5 lat.

**Na wolność.** Z aresztu policyjnego w w Białymstoku po miesięcznym wzięciu, została wypuszczoną Konstancja Zinowiczowa, z miasteczka Choroszcy (w pow. białostockim), skazana na tę karę za nauczanie dzieci języka polskiego z elementarza p. t. „A... B... C...”. W areszcie pozostało jeszcze 31 mieszkańców (27 mężczyzn i 4 kobiety) z miasteczek: Choroszcy, Trzcian, Zółte, Goniądza i Nowoziółek, odsiadujących karę również za nauczanie języka polskiego, tudzież Jan Pietruszewicz z Choroszcy za to, że jego dzieci uczyły się języka ojczystego.

## Wiadomości krajowe.

**Na koleji w.w.** Przyjmowanie pracowników warsztatowych i stałych robotników na koleji w.w. jako też służby niższej stacyjnej, jak: stróżów, pucarów, zwrotniczych, spinaczów wagonów i t. p. (dotychczasowo załatwiane przez naczelników wydziałów lub oddziałów i zawiadowców stacji), dokonywane ma być przez kancelarję dyrektora; służba niższa ma być rekrutowana z pośród żołnierzy wysłużonych.

**Woheo wyodrębnienia.** Z powodu zamierzonego przekształcenia Chelmu na miasto gubernjalne w ministerjum spraw wewnętrznych złożono projekt przyłączenia do Chelmu okolicznych wsi, a to w celu zapobieżenia zwwyżce cen gruntów niezabudowanych, ponieważ obecnie spekulanci nabyli znaczne obszary na sprzedaż.

## Biblioteka dla młodzieży.

Grono osób, należących do tutejszej korporacji nauczycielskiej, powzięło myśl założenia specjalnej biblioteki dla dzieci i młodzieży.

Każdy z nas chyba należycie pojmnie, jak ważnym czynnikiem wychowawczym może być odpowiednia lektura domowa i jak wielkim jest wpływ książki na umysł młodociany w fazie życia, kiedy się kształtuje charakter i światopogląd przyszłego członka kulturalnego społeczeństwa.

Aczkolwiek twierdzenie powyższe jest pewnikiem, nie wymagającym dowodzeń, prawdą niezaprzeczną, dostępną dla każdej myślącej jednostki, nie zadajemy sobie trudu kierowania czytelnictwem naszych dzieci, pozwalamy im korzystać z bibliotek ogólnych, dla braku czasu, a niekiedy chęci, nie zaznajamiamy się z treścią książki, jaką małe do domu przynosi, i za często książka w tych warunkach otrzymana, ma być wychowywać, paczy umysł i serce naszego dziecka.

Z prawdziwym więc uznaniem wite-my sympatyczną inicjatywę założenia biblioteki dla dzieci i młodzieży, którą, w myśl projektu, kierować mają wychowawcy zawodowi i matki z pośród naszej inteligencji.

Dziś o godzinie 9-ej wiec. w lokalu Stowarzyszenia nauczycieli żydów (Południowa nr. 20), odbędzie się pierwsze w tej sprawie posiedzenie, celem ułożenia statutuów tej nowej instytucji, której szczerze powodzenia życzymy. Osobom, pragnącym brać jakikolwiek udział w organizacji biblioteki, bliższych informacji udziela prezes Stowarzyszenia p. Szwajcer (Średnia nr. 46), oraz dyżurni członkowie zarządu w biurze Stowarzyszenia, między 7 a 8 wiecz.

## Z Pabjanic.

(Kor. wł. „N. K. Ł.”)

W sobotę, d. 6 b. m., o godzinie 12 w południe przybył do Pabjanic, w interesach służbowych naczelnik powiatu łaskiego baron Rausz von Brauberg, który po załatwieniu swych czynności, odjechał tegoż dnia o godzinie piątej wieczorem do Łasku.

Święta Wielkanocne w tym roku przeszły tu nader cicho i monotennie. Główną przyczyną było zimno i wichura, która szalała z nadzwyczajną siłą od piątku do poniedziałku, darząc nas naprzemian to silną ulewą ze śniegiem, to gradem.

Siła wichru w mieście porzywało dużo dachów, poprzewracało sporo parkanów i płotów.

Na samym środku Starego rynku wyrwało kilka topoli, a w parku miejskim kilka innych drzew. Na szosie powywracanych jest sporo słupów telegraficznych.

Mieszkańcy tutejsi opowiadają, że nie pamiętają takich zimnych i burzliwych świąt jak w tym roku.

— Prawdziwą niespodziankę sprawiło tutejszym mieszkańcom Pabjanickie Tow. śpiewacze „Lutnia”, wystawiając

6)

ARNOLD BENNET.

## Wielki człowiek.

— Będziesz ty cicho, słyszysz! — fuknął surowo, naśladować ton wujcia Henryka Będziesz ty cicho, słyszysz!

Potrząsnął niemowlęciem, które zdziwione ucichło.

Wtem dały się słyszeć kroki, spieszenie podążające korytarzem. Tom nie miał wolnych rąk, by mózż sprostować kołyskę; to też upuścił tylko dziecko na ziemię obok kołyski i zwa-wo poskoczył ku oknu.

— Ty szkaradny, szkaradny chłopczel! — krzyknęła ciocia Anetka. — Wyjąłeś dziecko z kołyski! O moje maleństwo! moje biedne malutkie! mój robaczku złoty! Co on тебе zrobił!

— To nie ja! to nie ja! — twierdził Tom zapalczywie. — Ja się stąd ani na krok nie ruszyłem przez ten cały czas, jak tylko ciocia odeszła. Ono samo wyleciało!

— Ach. — krzyknęła ciocia Anetka — Siniaka ma biedactwo, siniaka na czółku!

W jednej chwili nadbiegli na ratunek rodzice malca, a Tom przed całą zgromadzoną rodziną bronił się, dowodząc, że jest niewinny.

— Samo wypadło! — powtórzył; i zaraz też zaczął wymyślać interesujące szczegóły. — Widziałem przecież! Chwyciło rączką za brzeg kołyski i podniosło się, a potem przechyliło się na bok i kołyska się wywróciła.

Naturalnie nikt w to śmiałe kłamstwo nie uwierzył.

— Ale już w każdym razie — rozplakała się po raz drugi Mrs. Knight — ja nie chcę, żeby on był chrzczony z siniakiem na czole, tego ja nie chcę!

Tu ciocia Anetka, która pobiegła do kuchni po trochę świeżego masła, wróciła i namaściła zbite czółko malca.

— Samo wypadło! — powtórzył znowu Tom.

— Coby sobie pastor pomyślał? — wydziałała Mrs. Knight.

— Samo wypadło! — upierał się Tom

Mr. Knight przetrzepał Toma, a kochana ciocia Anetka kazała mu iść do łóżka na resztę dnia. W mniemaniu pani Knight Tom został ukarany za usiłowane morderstwo, ale Mr. Knight dowodził, że nie, tylko za kłamstwo. Chrzesz z konieczności odłożono do czterech tygodni, gdyż w kaplicy metodystów Wesleyjańskiego obrządku chrzty odbywały się tylko w pierwszą niedzielę każdego miesiąca.

— Ja jego wcale nie ruszałem! — uroczyście nazajutrz zapewniał Tom. — Sam wypadł!

I tak się dzień za dniem przy tem twierdzeniem upierał, że w końcu wszyscy troje doreczi, wbrew rozumowi zaczęli przypuszczać,

że kto wie? może... a może jednak... rzecz nie-możebna stała się możebną? w tym wyjątkowym wypadku, u tego wyjątkowego dziecka? Mrs. Knight nieraz dziwiła się nad wzrost niezwykłą siłą tego malca, gdy rączką ścisłał ją za palec; wiele też na to było dowodów w oczach rodziców i ciotki, że nie było to zwyczajne dziecko, ale naprawdę, w najwyższym stopniu nadzwyczajne i cudowne.

Gdy na czwarty dzień Tom, po raz setny może z rzędu, powtórzył znowu „ono samo wypadło”, ciocia Zuzia pocałowała go i dała mu ciasteczko. Tom ciasteczko odepchnął, ale w końcu, po długich namowach, zgodził się zjeść je ze smakiem.

Ciocia Zuzia dojrzała rękę Opatrzności w ostatnich wydarzeniach i pewnego wieczora szepnęła do męża:

— Kochany, nazwijże go już, jak sam chcesz!

I tak też się stało, że przy chrzcie ksiądz, podnosząc rękę, zaczął:

— Henryku Szekspirze...

A dziecko, patrząc na niego, uśmiechnęło się pogodnie.

ROZDZIAŁ IV.

Dwunastoletni.

— Prędko! prędko! już idzie!

To ciocia Anetka tak szepnęła, cała wzruszona, a równocześnie położyła scyzoryk na pustym talerzu przed pustym krzesłem przy śniadaniowym stole.

(C. d. n.)

w poniedziałek d. 8 b. m. w sali He-genbartha, krotcebył Fredry w trzech aktach ze śpiewami „Nowy don Kiszot, czyli sto szaleństw“.

Sztuka odegrana została przez amatorów doskonale. Sala była przelipniona.

Na zakończenie Tow. urządziło tańce, które przeciągnęły się do godziny siódmej rano.

— Taksator asekuracyjny na powiat łaski p. Sieradzki, zamieszkały w Pabjanicach, zostaje przeniesiony na także stanowisko do powiatu łżyckiego w gub. radomskiej.

## † Józefa Książkowa.

Redaktora i wydawcę „Kurjera Łódzkiego“, p. Stanisława Książka dotknął bolesny cios.

W dniu dzisiejszym o godz. 9 rano po długiej chorobie rozstała się z tym światem długoletnia towarzysza jego życia, Józefa z Cichockich Książkowa. Szerokie koła znajomych i przyjaciół Zmarłej podzieliła boleść osieroconego męża i dzieci postraciła zacnej kochającej żony i matki.

Ubyła z pośród nas jedynostka szlachetna, charakter prawy, kobieta o zacnej nieskazitelnej duszy.

Niech że te cierpienia, które jej los okrutny w udziale dał na ziemi, otworzą wrota do jasnej chwaty wiekiście!

Osieroconej rodzinie ślemy serdeczne słowo otuchy braterskiej, jednocząc się w smutku i zbożnej pamięci po Zmarłej.

Niech jej ziemia lekka będzie!

## KRONIKA.

— (a) **Posyłki zagraniczne.** Tutejsze urzędy pocztowe otrzymały nowe przepisy, dotyczące cienia zagranicznych posyłek, listów i opasek. Zgodnie z tymi przepisami przesyłki winny posiadać deklaracje w dwóch egzemplarzach z wyszczególnieniem zawartości.

Komory celne sprawdzają podług deklaracji zawartość i rzeczy zabronione odsyłają zagranicę, posyłki zaś podlegające cenzurze, komory odsyłają do urzędu cenzury zagranicznej, a stamtąd do właściwego urzędu pocztowego dla doręczenia adresatowi, który może piśmiennie zażądać sprawdzenia cła.

Listy i opaski przesyłane są z zagranicy wprost do wskazanego urzędu pocztowego, gdzie podlegają sortowaniu w obecności urzędnika celnego.

Przedmioty znalezione w przesyłce, a nie wskazane w deklaracji, podlegają konfiskacie.

Za znalezione w liście przedmioty, niewymienione na kopercie, lecz podlegające ocenie, adresat winien, oprócz właściwego cła, dopłacić jeszcze dwie trzecie tegoż cła, albo żądać odesłania listu za granicę.

— (r) **Nowa gałęź przemysłu artystycznego.** Przed niedawnym czasem powstała w naszym mieście fabryka wyrobów ceramicznych (syderolitów), której zadaniem jest dać szerszym masom artykuły codziennej potrzeby z tego zakresu, w wysoce artystycznym wykonaniu. Chodzi o zastąpienie zagranicznej tandety, swojskiej banalności przez drobne arcydzieła sztuki stosowanej, bądź oryginalne, bądź też wzorowane na antycznych wzorach dzbanach, płaskorzeźbach i maskach.

Cena minimalna udostępni estetyczne wyroby najszerszym kołom.

Na czele fabryki stanął jako kierownik i współwłaściciel artysta-rzeźbiarz p. Eustachy Pietkiewicz.

Zamiarom planowego popularyzowania sztuki należy gorąco przyklaniać.

— (h) **Przyjazd izby sądowej.** Warszawska Izba sądowa miała

przyjechać do Łodzi na 15 i 16 b. m. Przyjazd ten został odłożony do dnia 5 i 6 czerwca r. b.

— (a) **Nowy sędzia śledczy.** Sędzią śledczym IX rewiru powiatu łódzkiego mianowany został p. Niepomniaszczycy, który obejmie swoje stanowisko w tych dniach.

— (r) **Z wystawy obrazów.** Czasową wystawę obrazów i rzeźb przy ul. Zielonej 15 odwiedziło w ubiegłym święta parę tysięcy osób z różnych warstw ludności tutejszej, przyczem inicjatorom wystawy wyrażono wdzięczność za urządzenie tak miłego kąpieliska w naszym mieście.

Pewna liczba prac już znalazła nabywców.

Wystawa otwarta od 10 r. do 10 wiecz. Dla uczniów i robotników cena znizono do połowy t. j. do 15 kop.

— (r) **Drugie Tow. wzajem. kredytu.** Dziś o godz. 5 po poł. w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej nr. 18 odbędzie się IV zwyczajne ogólne zebranie członków drugiego łódzkiego Tow. wzajemnego kredytu z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie posiedzenia i wybór przewodniczącego. 2) Przedstawienie do zatwierdzenia sprawozdania z działalności Towarzystwa za rok 1911. Odczytanie protokołu Komisji Rewizyjnej. Podział zysków za rok 1911. 3) Przedstawienie do zatwierdzenia budżetu na rok 1912. 4) Wybory 3 Członków Rady na miejsce ustępujących z kolei. 5) Wybór 1 Członka Zarządu, na miejsce ustępujących z kolei. 6) Wybór 3 Członków komisji Rewizyjnej, oraz 3 zastępców. 7) Wnioski Członków Towarzystwa.

Zebranie to jako zwołane w drugim terminie będzie prawomocne bez względu na ilość biorących w niem udział Członków Towarzystwa.

— (r) **Ze szpitala miejskiego.** Ruch chorych od dnia 1 do dnia 8 b. m., był następujący: na ospę było chorych 3, przybyło 2, pozostało 5; na szkarlatynę było chorych 2, pozostało 2; na dur wysypkowy był chory 1, pozostał 1; na różę był chorych 3, wypisało się 2, pozostał 1; razem było chorych 7, przybyło 4, wypisało się 2, pozostało 9.

— (a) **Odnaczenie.** Referent II-go cyrkułu policyjnego, p. Antoni Rataj odznaczony został rangą sekretarza kolejalnego.

— (h) **Szkola Cyrklera.** Szkołę komercyjną Cyrklera z prawami rządowymi sprzedano prywatnemu konsorcjum, które wystąpiło do miejscowego magistratu o plac pod budowę własnego gmachu. W tych dniach ma się odbyć w tej sprawie specjalne posiedzenie w magistracie z udziałem radnych. O ile zapadłaby decyzja odmowna, konsorcjum zamierza wystąpić do ministerjum handlu i przemysłu o udzielenie długoterminowej pożyczki na budowę gmachu szkolnego.

— (a) **Lody uliczne rozsądnikiem chorób.** Drobnoustroje nie rozmnazają się wprawdzie w temperaturze bliższej zera, lub niżej, jednak chłód konserwuje doskonale nawet najdelikatniejsze, chorobotwórcze gatunki.

Tutejsze laboratorium miejskie zwraca się do osób dobrej woli, ażeby zaobserwowały, jak brudne są naczynia i wózki do lodów, spotykane na ulicach naszego miasta. Wszystko co wzbija w powietrze miotła stróża: wyschłe płwociny, kał koniski etc. etc. opada na wafle i na często otwierane puszkę do lodów. Wobec tego błędnie kwestja, czy przysmak uliczny sporządzono w niechlujnej izbie z podejznanego mleka, czy też w warunkach nieskazitelnej czystości.

Liczmy na czytelników naszych, że wśród swego otoczenia rozpowszechnią zrozumienie czem grozi ochłodzenie tkanek przełyku i doprowadzenie do nich zarazków dyfterytu, tyfusu, szkarlatyny i innych chorób zakaźnych.

— (l) **Z koła kolejarzy.** Dnia 13 b. m. w lokalu „Koła kolejarzy“ odbędzie się beneficj. p. Rydzewskiego, reżysera „Kółka dramatycznego“. Program jak zwykle bardzo urozmaicony. Deklamacja p. Rydzewskiego, chóry, komedjilla, deklamacja, monologi i t. p.

— (a) **Sprawa marjawitów.** Wszystkie akta sądowe w sprawie ostatnich zajęć między marjawitami, począwszy od scysji Cyklarzowej w Warszawie, przesłane zostały do sędziego

śledczego I-go rewiru pow. łódzkiego, p. Czausowa, który śledztwo w tej sprawie prowadzi pod osobistym kierunkiem prokuratora, p. Łanszyna.

— (g) **Z teatru „Odeon“.** Wskutek nadmiernego powodzenia, jakim cieszy się obraz p. t. „Apasz“ — kasa znać się stale wprost w obleżeniu — dyrekcja teatru „Odeon“ postanowiła zatrzymać powyższy obraz jeszcze na dwa dni, t. j. na dziś i jutro.

— (a) **Zatwierdzenie wyroku.** Jeden z właścicieli nieruchomości, nie mając na to planu, zatwierdzonego przez władze, samowolnie okratował okna w suterenie, oraz urządził mieszkanie nad ustępem. Policja uważając, iż zarządzenia te przekraczają ustawę budowlaną, skierowała sprawę na drogę sądową i w dwóch pierwszych instancjach uzyskała dla siebie wyrok pomyślny, orzekający zniesienie tych zarządzeń. Kamienicznik, nie zadowolony z wyroku, apelował do senatu, który jednak zatwierdził wyrok pierwszych dwóch instancji.

— (s) **Zakończenie championatu.** Wczoraj w cyrku A. Devigné zakończono championat walki francuskiej, przyczem zostały rozdane nagrody w postaci złotych i srebrnych medali i dwóch pasów (złoty i skórzany).

Pierwszą nagrodę pieniężną (1500 marek), wielki złoty medal i pas skórzany otrzymał ulubieniec publiczności, Władysław Cyganiewicz-Zbyszko.

Drugą nagrodę (1000 marek) i złoty pas m. Łodzi dano Jerzemu Rissbacherowi, championowi świata.

Trzecią z kolei nagrodę (800 marek) i mały złoty medal, otrzymał Jerzy Streng, champion świata z Hamburga. Dwie ostatnie nagrody (600 i 400 marek) i srebrne medale dano: Silbersteinowi, championowi Rygi i Kolodzinowi, championowi Rosji.

— (r) **Bilet wojskowy do odebrania.** W administracji naszego pisma jest do odebrania, po udowodnieniu tożsamości osoby, bilet wojskowy, wydany na nazwisko Adolfa Klingerta.

### WYPADKI W ŁODZI

— (a) **Aresztowanie rabusiów.** Przed kilku dniami na ul. Wojtowskiej na przechodzącego Willelma Klinka napadło kilku drabów i, pod groźbą rewolwerów, kazali mu podnieść ręce do góry, poczem obrewidowali go, lecz pieniędzy nie znaleźli, gdyż ich wcale nie miał. Rozgiewani bandyci ranili K. tętem narzędziem w głowę, poczem zbiegli.

Prowadzone pod kierunkiem komisarza 6 cyrkułu p. Pekura śledztwo wyjaśniło, że napadu tego dokonali nowotawani już w policji bandyci: Bronisław Kamiński, 20 lat i Józef Szymański 20 lat, których aresztowano. Przy konfrontacji Klink poznał rabusiów.

— (a) **Śmierć przy pracy.** Straszny wypadek zdarzył się wczoraj o godz. 6 i pół wieczorem w fabryce tow. akc. Dąbrówka przy ul. Piotrkowskiej nr. 258-260. Smarownik maszyny parowej Antoni Trzaska, stojąc na drabinie, opartej na wale transmisyjnym, smarował łożo transmisyjnej, nagle drabina się obsunęła i T. spadł z niej na kolo rozpędowe, które zabiło go na miejscu.

Zwłoki nieszczęśliwego zabezpieczono do zejścia władz sądowych.

— (p) **Ze strachu.** W domu przy ulicy Piotrkowskiej nr. 42, spadł z drabiny subjekt sklepowy Eljasz Epstein, lat 16. Wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnych skutków, lecz E., czując, że traci równowagę stracił przytomność.

Doraźnej pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia.

— (p) **Przejechanie.** Na ulicy Stodolnianej nr. 10 przejechany został wozem Jan Szwarz, malarz, lat 56.

S. przytłoczył ten wypadek okaleczeniami lewej ręki i piersi.

Odwieziono go do szpitala św. Aleksandra.

— (z) **Przejechanie.** Onegdaj na ulicy Spacerowej w Zgierzu, jadący tamtędy wozem łodzianin, Szczepan Krysiak, najechał na dwie dziewczynki: 4 letnią Manię Wieczorkówną i 7 letnią Helcię Zarzycką. Obie dziewczynki wyszły z wypadku pokaleczone, lecz na szczęście lekko.

Niefortunnego woźnicę pociągnięto do odpowiedzialności.

— (p) **Ofiary niedozoru.** Przy zbiegu ul. Cegielińskiej i Widzewskiej dostał się pod koła dorożki 6-letni Szymon Myśliwiec, syn stróża. Chłopiec przytłoczył ten wypadek okaleczeniami nog.

Na podwórzu domu przy ul. Sredniej nr. 15, spadł z wozu Ignacy Idzikowski, 4-letni syn stróża. Wypadek ten miał fatalne skutki: chłopiec złamał nogę.

— (p) **Z głodu.** Na ulicy Piotrkowskiej nr. 26 omdlał z głodu Stefan Piotrowski, lat 30 pozostający bez zajęcia i mieszkania. Do nieszczęśliwego zezwano pomocy Pogotowia.

— (a) **Nieletni złodzieje.** Wczoraj wieczorem, do piwnicy Franciszka Kijewskiego, przy ul. Zakątnej nr. 78, zakradło się dwóch wyrostków, którzy skradli futra przechowywane w koszu. Wychodzących z piwnicy wyrostków, spostrzegł stróż i po odebraniu rzeczy, oddał ich w ręce policji. Są to: Stanisław Frontczak 10 lat i Feliks Podgórski 10 lat, oddano ich pod opiekę rodziców.

— (p) **Napad.** Na ulicy Nowo-Cegielińskiej nr. 3, stał się ofiarą napadu swych towarzyszy pracy robotnik fabryczny Chaskiel Kapłan, lat 30.

Mili towarzysze zadali mu kilka ran głowy.

— (z) **Napad bandycki.** Na powracającego z banku państwa, Antoniego Marszałkowskiego, sługę kościoła św. Józefa, napadło wczoraj przed południem trzech ludzi, z których jeden skierował przeciw M. rewolwer, a pozostali poddali go rewizji osobistej i zrabowali 940 rb. pieniędzy kościelnych, podniesionych przez M. z banku.

Napad dokonany był na ul. Zachodniej pomiędzy Zieloną i Cegielińską. Marszałkowski był tak przestraszony, że nie pamięta twarzy bandytów.

### ZAMIEJSCOWA.

— (a) **O wybory ławników.** Ministerjum spraw wewnętrznych, po porozumieniu się z ministerjum sprawiedliwości wyjaśniło, że na mocy art. 484 i 477 ustawy o sądownictwie, przy wyborach ławników sądów gminnych znacząc należy, na jaki urząd ławnika, czy kandydata na ławnika wybrano daną osobę.

Zatwierdzenie na urządach ławników odbywać się winno, po uprzednim porozumieniu się z gubernatorem i prokuratorem, w zależności od wyników wyborów pomienionych osób, bez przenoszenia nazwisk z list kandydatów na listy ławników i odwrotnie.

— (x) **Z Łagiewnik.** W dniu 16 b. m., t. j. we wtorek przysły, w kościele po franciszkańskim w Łagiewnikach rozpoczął się solennym nabożeństwem, o godz. 10 rano nowenna do św. Antoniego. Nabożeństwo takie odbywać się będzie co wtorek o tej samej godzinie przez 9 tygodni.

— (z) **Dom modlitwy.** Ministerjum spraw wewnętrznych zezwoliło na otwarcie ewangelicko-augsburskiego domu modlitwy przy kantoracie we wsi Czyżemlin, w powiecie łódzkim.

— (x) **Spis inwentarza żywego.** Urzędy gminne w powiecie łódzkim otrzymały w tych dniach okólnik, którym władze polecają im dokonać spisu koni, bydła, owiec i nierogacizny. Zebranie tą drogą dane w liczbie inwentarza żywego mają być dostarczone władzom wkrótce.

— (k) **Aresztowanie w Tomaszowie.** Przed kilku dniami wzmiankowaliśmy, że kobieta, która chciała złożyć swe oszczędności w drugiem Tow. pożyczkowo-oszczędnościowym w Tomaszowie, została oddana pod dozór policyjny za znalezione u niej banknoty, pochodzące z napadu na kasjera Akc. tow. H. Landsberg, obecnie dodajemy, że kobieta ta została w sobotę aresztowana.

### Ze sceny i estrady.

#### Teatr Popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam co następuje:

— Dziś, we czwartek oraz jutro w piątek „Zbrodnia i kara“ szt. w 7 akt. Do stojewskiego.

W dniu 11 kwietnia 1912 r., rozstała się z tym światem po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami,



# Józefa z Lichockich Książkowa

żona redaktora i wydawcy „Kurjera Łódzkiego”, przeżywszy lat 40.

O dniu pogrzebu nastąpią osobne zawiadomienia.

**W piątek dnia 12 kwietnia dla uczczenia błogiej pamięci**

## Zygmunta Jarocińskiego

odbędzie się żałobne nabożeństwo o godz. 9 i pół rano w Synagodze przy ul. Spacerowej, na które zaprasza rodzinę i znajomych  
**Komitet Synagogi.**

W sobotę po południu po cenach najniższych „Zywy trup” L. Tolstoja na ogólne żądanie.

W przygotowaniu dwie nowości z repertuaru klasycznego, w których wystąpi gościnnie znakomita art. dramatycz. sceny krakowskiej St. Wysocka, a mianowicie, jako Balladyna w tragedji Słowackiego i jako Elektra w sztuce Hofmansthal.

Dyrekcja przygotowuje te dwie nowości z dużym nakładem kosztów i pracy aby okazać w pełnym świetle wielkie dzieła; nowe kostjomy i dekoracje przyczynią się również niemało do wrażenia jakie wywiera treść utworów powyższych.

### Koncert W. O. S.

Sezon koncertowy dobiega końca. Uprzedza nas o tem zapowiedziana na poniedziałek d. 16 b. m. gościna artystów warsz. orkiestry symfonicznej, którzy tym razem grać będą na benefis swego dyrektora, Zdzisława Birnbauma.

Drużyna artystów urządza dla swego kierownika koncert benefisowy, pragnąc wyrazić mu wdzięczność za pracę nad udoskonaleniem zespołu orkiestry, za jego szczere umiłowanie muzyki.

Benefis ten daje również melomanom łódzkim możność bezpośredniego okazania dyrektorowi Birnbaumowi uznania i sympatji za szereg wieczorów koncertowych, które na długo zachowamy w pamięci.

Z szarzyzny życia prowadził nas ten władny król krainy tonów w wysnzione światy wielkich uczuć i myśli, ujawniając każdem poruszeniem batuty nowe tajemnice tego świata.

I zastuchane tłumy śniły złoty sen na jawie...

Pod batutą Zdzisława Birnbauma usłyszeliśmy w wykonaniu warsz. orkiestry symfonicznej, dzieła wielkich kompozytorów dotychczas w Łodzi nieznanne, odświeżyliśmy w pamięci długi szereg innych utworów symfonicznych. Na koncercie benefisowym czeka nas również bogata uczta artystyczna, gdyż program wieczoru został doborowo opracowany.

Nie ulega wątpliwości, że wieczór benefisowy dyrektora Zdzisława Birnbauma cieszyć się będzie ogromnem powodzeniem — pospieszają nam przeciw wszyscy ci, którzy tak tłumnie zapełniali salę Koncertową podczas ubiegłych koncertów symfonicznych.

## Przedstawienia dla naszych abonentów.

Na 30-te z rzędu przedstawienie dla naszych prenumeratorów

### w teatrze Popularnym,

które odbędzie się dziś,

we czwartek 11 Kwietnia r.b.

wybraliśmy wstrząsający i pełen obserwacji życiowej dramat Dostojewskiego p.t.

## Zbrodnia i Kara

z p. Mielewskim w roli głównej.

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

## Zgon u trumny przyjaciółki.

W tych dniach w wiedeńskiej dzielnicy Ottakring, rozegrała się wzruszająca scena, która stanowi przedmiot żywych rozmów w uboższych zwłaszcza warstwach stolicy.

Przed kilku dniami zmarła na suchoty zamieszkała przy Lindauergasse, 20-letnia szwaczka, Maria Schmidt. Pogrzeb zmarłej naznaczony na trzeci dzień zgromadził olbrzymie tłumy publiczności, pomiędzy którymi znalazła się serdeczna przyjaciółka Schmatzówny, Rozalia Schmidt, starsza już kobieta, żona śpiewaka kawiarnianego.

Schmidtowa o zgonie przyjaciółki dowiedziała się dopiero na parę godzin przed pogrzebem, a wiadomość ta sprawiła na niej przykre i przynębiające wrażenie, które wzrosło, gdy dostała się do ubogiej izdeki zmarłej, by spojrzeć po raz ostatni w twarz przyjaciółki.

Stanąwszy przed trumną, zbladła nagle, straciła równowagę i staniając się runęła na ziemię, skąd nie mogła się już podnieść o własnych siłach. Kiedy bowiem pośpieszono jej na pomoc i zawezwano lekarza, skonstatowano już tylko nagły jej zgon, spowodowany wzruszeniem, doznaniem u trumny ukochanej przyjaciółki.

Scena ta wywołała ogólne współczucie, zwłaszcza gdy w parę dni po zgonie Schmidtowej przybył jej mąż, zastając już tylko zimne zwłoki małżonki.

Schmidt rzucił się w rozpacz na zwłoki żony, a okrywając je pocałunkami, zaczął przejmująco szlochać.

Łzom jego wiotowały lzy uczestników żałobnego obrzędu.

## Wystawa pracy kobiety polskiej w Pradze.

Od Komitetu wystawy pracy kobiety polskiej w Pradze Czeskiej, otrzymujemy odezwę następującą:

„Ukończywszy wszelkie prace przygotowawcze i organizacyjne, niżej podpisany Komitet zwraca się do szerszego ogółu polskiego z gorącą prośbą o współudział i pomoc w zobrazowaniu tego pojętego dzieła, jakie wytworzyła i wywarza kobieta polska w ogólnym rozwoju kulturalno-społecznym naszego narodu.

Czas krótki, a pracy ogrom przed nami.

Niechże energia i zapał służenia dobrej sprawie i doniosłemu czynowi, który pozwala nam, polakom, stanąć w obliczu innych narodów i wykazać, że mimo wszystko zdążamy za ogólnym postępem, będzie bodźcem do jak najliczniejszego solidarnego wystąpienia.

Wystawa obejmuje następujące działy, których zorganizowaniem zajmują się wymienione niżej osoby i do nich bezpośrednio prosimy się zwracać, z uwzględnieniem danych statystycznych dla każdego działu oddzielnie.

I. Nauka, Kierowniczką p. Teodora Mączkowska, Chmielna 25, a) prace i broszury naukowe, b) sprawozdania o pracach naukowych, c) zbiory naukowe, d) wynalazki z dziedziny nauki.

II. Sztuka, Kierowniczką p. Zofia Stankiewiczówna, Wspólna 53, a) Malarstwo: obrazy oryginalne, fotografie dzieł, b) rzeźba: rzeźby oryginalne, fotografie rzeźb, c) sztuka stosowana (kierowniczką p. A. Dunin, Zórawia 10): zdobnictwo stosowane w drzewie, skórze, metalu i t. p., d) teatr i muzyka.

III. Literatura, Kierowniczką p. J. Okęza, biuro komitetu, a) poezja, b) powieść, c) książki dla młodzieży, d) książki dla ludu, e) wydawnictwa i czasopisma.

IV. Pedagogika i szkolnictwo, Kierowniczką p. Aniela Szczyńska, Zórawia 28, a) szkoły utrzymywane przez towarzystwa lub poszczególne osoby: ogródki dziecięce, ochronki, szkoły żeńskie niższe i wyższe, b) wychowanie fizyczne: gimnastyka, sport, c) szkoły zawodowe: artystyczne, handlowe, kroju, freblowskie, ochroniarskie, siołu, przelniczo-ogrodnicze, gospodarskie, gimnastyczne, d) czytelnie i biblioteki.

V. Kobieta w służbie zdrowia, Kierowniczką dr. med. Justyna Budzińska-Tylicka, Widok 21, a) medycyna, b) akuszeria, c) dentystryka, d) apiekarstwo, e) feiczerstwo, f) pielęgniarstwo, g) prace z medycyny i higieny.

VI. Praca zawodowa, Kierowniczką p. Wanda Herse, Marszałkowska 150, a) tkactwo i trykotarze, b) krawieczyna c) bielizniarstwo, d) haftarstwo białe i kolorowe, e) koronkarstwo, f) gosiecjarstwo, g) modniarstwo, h) fryzjerstwo, i) introligatorstwo, j) koszykarstwo, k) fotografja, l) telefony i telegrafja.

VII. Zdobnictwo i przemysł ludowe, Kierowniczką p. Marja Papieska Włodzimierska 15, Piłtno, Samodzielny Haft, Siroje ludowe, Wycinanki, Pisanki, Skrobanki, Światy, pająki i t. p. Fotografie typów chat z zewnątrz i wewnątrz.

VIII. Gospodarstwo, Kierowniczką p. Marja Norkowska, Bracka 17, a) przetwory gospodarskie, b) wydawnictwa i broszury.

XI. Filantropia, Kierowniczką p. Zofia Tabecka, Królewska 16, a) żłobki, b) ochrony, c) szwalnie, d) sale zajęć, e) kolonie letnie, f) ambulatoja, g) szpitaliki, h) towarzystwa ochrony kobiet i) domy sierot, j) przytułki dla starców, k) schronienie dla nauczycielek i t. p.

X. Stowarzyszenia, a) społeczne, b) zawodowe, c) ekonomiczne.

Przewodnictwo nad protektoratem wystawy objęła Włodzimierzowa ks. Czetwertyńska, czł. kom.

W skład komitetu wykonawczego wchodzi:

Przewodnicząca: Zofia Stankiewiczówna, art.-malarzka.

Wice-przewodnicząca: dr. med. Justyna Budzińska-Tylicka, Henrykowa Sienkiewiczowa.

Sekretarki: Wanda Stokowska, Helena Zaborowska.

Skarbniczki: Paulina Dicksteinowa, Eugenia Wasniewska, oraz pp.: Wanda Herse, Marja Papieska, Marja Weryho-Radziwiłowiczowa, Kazimierzowa Sobañska, Zofia Tabecka.

Ostateczny termin nadsyłania okazy pod adresem kierowniczek danego działu — dnia 25 maja r. b. — Termin otwarcia wystawy — 28 czerwca r. b.

Biuro komitetu wystawowego mieści się od dnia dzisiejszego przy ul. Włodzimierskiej nr. 16, m. 22, tel. 27-13, czynne jest codziennie w godzinach od 4 do 7 po południu.

## Rewolucja w Zagrzebiu.

(Kor. własna „N. K. L.”)

Zagrzeb, 8 kwietnia 1912 r.

Położenie obecne w Chorwacji jest wprost rozpaczliwe, przynębiające zawisto nad całą ziemią chorwacką, w złowrogą ciszę i bezczynność spowijając całe społeczeństwo.

Chorwacji odjęta zostaje jedyna ostoja ich narodowo-państwowego bytu, jedyna obrona przed wyzywającą polityką madziarskiego hakatyizmu. Jakkolwiek była ta konstytucja w Chorwacji, dawała przecież pewne podstawy do samoobrony, paraliżując szowinistyczne zakusy madziarów. Dziś i tę podstawę z pod nóg Chorwacji usunięto, zdając ją na łaskę i niełaskę wiedeńsko-peszeńskiej polityki.

W miesiącach ostatnich, prześladowania pism, konfiskata, więzienie redaktorów, wstrzymywanie przesyłek na pocztach, zwracanie ich od granic, przekupywanie obcych pism, itd. — są to

**Czas odnowić prenumeratę.**

tylko najbardziej popularne formy zamknięcia ust Chorwacji i niedopuszczenie, aby jakikolwiek głośniejszy z jej strony okrzyk przedostał się do prasy europejskiej.

Zagrzeb od miesiąca przeszło jest w stanie gorączkowego wrzenia. Prowokacje ze strony władz rządowych, policji, żandarmerji, wojska, doprowadziły ogół do takiego rozdrażnienia, iż nawet młodzież nie była zdolną do spokojnej pracy w szkole.

Bez powodu zaprowadzony w Zagrzebiu stan oblężenia, podkopujący do reszty i tak już ograniczony, w tem mieście ruch handlowy i przemysłowy, przyprowadził o nieobliczone straty te warstwy mieszkańców, które, najmniej mięszając się do polityki, pracują zapobiegliwie podnosiły ekonomiczny dobrobyt kraju, a tem samem i na dziedzińcach oparte dochody... Węgier.

Nic dziwnego, że w samym Zagrzebiu protesty poczęły przybierać coraz groźniejszą formę, a podniecane przez brutalne postępowanie władz wykonawczych, doprowadziły do tych krwawych obrazów, walk ulicznych, jakie pozostaną na zawsze chyba hłabienną pamiątką rządów Hederwarego w Chorwacji.

Imponujący strajk szkolny młodzieży wszystkich szkół w Chorwacji, czyż miał inne przyczyny, aniżeli polityczne?

Zakończył się strajk zamknięciem szkół na miesiąc przeszło i ogłoszeniem nowych wpisów. Tymczasem „winowajców” wydano z całą surowością, jaką stosuje się chyba względem „zdrajców stanu”.

Zatem do starych krzywd dodano nowe. Zał powszechny zmienił się w oburzenie, a przybierając coraz groźniejszą postawę, dał wyraz swój w ogólnym, wprost żywiołowym, strajku szkolnym.

I na to radę znalazła odrazu sama Rada szkolna, uspokoiwszy umysły młodzieży zapowiedzią w rządowym organie „Narodne Nowiny”, iż na wypadek spokojnego powrotu młodzieży do szkół i obowiązków, nikt z biorących udział w strajku nie będzie pozbawiony praw szkolnych i poprzestanie się tylko na zwyczajnych karach dyscyplinarnych. Młodzież wobec tego, zebrała na imponującym wiecu przed teatrem narodowym w Zagrzebiu, uchwaliła jednogłośnie zakończenie strajku. Tymczasem już nazajutrz, gdy wszystkie szkoły powróciły do pracy, rozchodzi się wieść, stwierdzona przez organy rządowe o nowych relegacjach i to często najniewinniejszych!

Młodzież chorwacka zasługuje na uznanie i podziw dojrzałością swych uczuć narodowych, stanowczością i solidarnością w chwilach, dla niej bardzo krytycznych. Słowa tej młodzieży, wyrzeczone w rezolucji generalnej na powszechnym wiecu w Zagrzebiu, charakteryzują wymownie stanowisko jej wobec samego strajku i obecnego położenia narodu.

„Tytoleńskie krwawe doświadczenie naszego społeczeństwa, grzęznącego coraz głębiej w zależność i niewolę wrogów, zmusza moralnie i nas do chwycenia się środków, jakie zasadniczo nie powinny być udziałem młodzieży”...

„Wyjątkowe położenie naszego kraju, którego warstwy rządzące zdemoralizowano do najniższego stopnia, zmuszają nas do protestowania już dzisiaj przeciw prawu bezprawia, przeciw zatruwaniu naszych młodych dusz fałszem i przewrotnością, przeciw odbieraniu nam przyrodzonych praw ludzkich, narodowych i obywatelskich”...

„Jeśli się już dzisiaj nauczymy ustępować, ustępować będziemy jeszcze bardziej, gdy wejdziemy w szranki publicznego życia”...

Te słowa młodzieńcze świadczą o głębokim odczuciu krzywdy swego narodu i mimo również młodzieńczą ich krewkość i niedoświadczenie, — budzą sympatje każdego uczciwie myślącego obywatela i patrioty.

## TELEGRAMY.

Tel. Ag. Pet.

### Bank narodowy.

Moskwa, 10 kwietnia. — Odbyło się pierwsze zebranie akcjonariuszów banku

narodowego. Zebrało się 500 osób, które wzięły 4,000 akcji za milion rubli.

### Wojna.

Aleksandrja, 10 kwietnia. — Pojawił się znów krążownik włoski, który bez wyniku zrewidował rumuński statek pasażerski.

### Zabójstwo w cerkwi.

Tyflis, 10 kwietnia. We wsi Zemokwedureti, w pow. goryjskim, zabity został w cerkwi właściciel ziemski, ks. Ciojanow.

### Burze i powodzie.

Teodozja, 10 kwietnia. — Na morzu już czwarty dzień sroży się silna burza.

Nowoczerkask, 10 kwietnia. — Wyław Donu dosięgnął najwyższego rozmiaru w ciągu ostatnich trzech lat. W pobliżu stacji Manyerskiej jest zalanych przeszło 20 przedsiębiorstw handlowych.

Tyflis, 10 kwietnia. — Komunikacja na drodze gruzińskiej została przywrócona.

Z Batumu donoszą, że burza zrzuciła ogromne szkody.

Tokjo, 10 kwietnia. — Donoszą, że jeszcze 26 rybaków zginęło podczas ostatniej burzy.

### Strajk.

Londyn, 10 kwietnia. — Wobec wrogiego zachowania się strajkujących górników względem chcących pracować wylano do Wigan pułk kawalerji.

Skutkiem oberwania się ziemi w jednej z kopalń straciło życie 4 górników, kilku jest ranionych.

### Z Chorwacji.

Zagrzeb, 10 kwietnia. Posłowie dalmatyńscy zawiadomili opozycję chorwacką, że postanowili popierać protest przeciw zawieszeniu konstytucji za pomocą obstrukcji w parlamencie wiedeńskim.

W Chorwacji i Sławonii panuje zupełny spokój. Bojkot towarów węgierskich rozwija się bez zająć. Gazety wyszły z opóźnieniem od 6 do 20 godzin. Cztery gazety przestały wychodzić skutkiem braku poręki 5,000 koron.

Zagrzebski związek dziennikarzy zwrócił się do wszystkich związków austriackich i zagranicznych z prośbą o poparcie moralne prasy chorwackiej w ciężkim jej położeniu.

### Zamiary Japonji.

Tokjo, 10 kwietnia. Prof. Tomidzu, poseł do parlamentu dowodzi w tygodniku „Minichon”, że aneksja południowej Mandżurji przez Japonję jest na czasie.

### Wsparcie.

Kijów, 10 kwietnia. — Artysta Bergler, raniony w teatrze podczas zamachu na Stolypina, otrzymał jednorazowe wsparcie w kwocie rb. 10,000.

### Po strajku.

Londyn, 10 kwietnia. — Wczoraj wznowiono pracę prawie we wszystkich okręgach węglowych o ile na to pozwalał stan szybów. W południowej Walji strajk maszynistów trwa jeszcze, spełniania jednak ich obowiązków podjęli się oficjalisci kopalni. W Lancashire około 1/3 górników odmówiło przystąpienia do pracy, dopóki nie będzie ustanowiona dla tego okręgu płaca minimalna. Prawie we wszystkich okręgach utworzono komisje dla oznaczenia rozmiarów zarobków najmniejszych.

## Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego”

### Trójprzymierze.

Medolan, 10 kwietnia. — „Se colo” donosi z Wiednia, że przy odnawianiu trójprzymierza znajdują pomieszczenie nowe klauzule, odnoszące się do sytuacji Włoch na morzu Śródziemnym i uznające wyraźnie aneksję Trypolis.

### Partja republikańska.

Madryt, 10 (4) — Odbył się tu bankiet na 6,000 osób z powodu założenia nowej partji republikańskiej, zwanej także reformistyczną. Partja ta, na czele której stanął znany polityk Alvarez, ma na celu przygotowanie republiki przez spokojne oddziaływanie na naród, a przedewszystkiem na armję. W kołach rządowych oświadcza się, że cała ta akcja Alvaręza jest tylko aktem zemsty tego ambitnego polityka i dla tego na powodzenie liczyć nie może.

### Moralność.

Paryż, 10 kwietnia. — Prefekt policji, Lepine, zarządził usunięcie trzech rzeźb z wielkiej wystawy paryskiej ze względu na moralność. Zarządzenie to wywołało wielkie zdziwienie i niepokój wśród prasy.

### Wojna.

Rzym, 10 kwietnia. — Admirał Faraelli, znajdujący się obecnie w Parenzie, złożył za poradą lekarzy główne dowództwo floty, oddawszy je admirałowi Vialo.

### Skarb w morzu.

Londyn, 10 kwietnia. Nurkowie zajęci przeszukiwaniem zatopionego okrętu „Oceana”, wydobyli wczoraj znowu sześć paczek ze złotem i 5 ze srebrem. Wartość nowo-wydobytego skarbu wynosi około pół miliona rubli.

## „Pierwsze mięso”.

Według danych, które ogłosił w „Wiedomościach Petersburskich” dr. Mendelsohn, najpierwsze miejsce pod względem rozpowszechnionego pijaństwa należy się niezawodnie Petersburgowi.

Śmiertelność spowodowana nadużyciami alkoholicznymi jest w tem mieście straszliwa. Na każde sto tysięcy mieszkańców umiera tu od wódki 20 osób.

Pijacki Londyn może się pochwalić tylko liczbą — 13 takich śmierci. Paryż ledwie — 6, Berlin jeszcze mniej — 4 tylko.

Dwieście osób umiera corocznie w Petersburgu nagłą śmiercią, z powodu pijaństwa, co stanowi tu trzecią część całej liczby nagłych wypadków śmierci.

Pijaństwo prowadzi też w tem mieście do częstszych samobójstw, 30 proc. samobójczych zamachów śmiertelnych popełniają zawodowi pijacy.

Pomiędzy rokiem 1904 a 1908 corocznie zabierała policja dla wytrzeźwienia w cyrkułe mniej więcej 65 tysięcy ludzi, co stanowi 4 procent całej ludności stolicy.

W Berlinie ta liczba wynosi około 5200 i jest tylko ćwiercią procentu ludności.

Według tych danych pijaństwo w Petersburgu jest dwanaście razy większe aniżeli w Berlinie, a szesnaście razy, gdy weźmie się pod rachubę same tylko pijane kobiety.

W rzeczy samej stan ten przedstawia się w stolicy nadnewskiej jeszcze fatalniej, ponieważ policja rosyjska jest o wiele wyrozumialszą na pijaństwo, aniżeli niemiecka.

Policjant niemiecki prowadzi już za kołnierza takiego obywatela, któremu uginają się nogi i cięży głowa. Takiego „gorodowoi” odprowadza tylko wzrokiem i dla podtrzymania go na nogach, mówi mu srogim głosem: „ubirajsia”.

Eff.

## Czy można zwyciężyć śmierć?

Bergson w swojej „Evolution creative” powiedział, że „człowiek, być może, potrafi zwyciężyć śmierć”.

Miecznikow spotkał się z nim na jednym z zebrań w Paryżu i rozpoczął z nim na powyższy temat dysputę.

Rozprawę zaczęła jedna z obecnych pań, która zapytała Bergsona, co by on uczuł gdyby mu powiedziano, że

on będzie musiał umrzeć za dwie godziny.

Bergson odmówił odpowiedzi, „nie mając dostatecznego doświadczenia”.

Miecznikow mówił, że nie wierzy w zwyciężenie śmierci nawet w przyszłości.

Naturalna śmierć istnieje w naturze. Są owady, które umierają natychmiast po wykonaniu swoich funkcji płciowych. Obawa śmierci, t. j. instynkt życiowy, jest właściwy człowiekowi tylko do wieku stu lat, ponieważ przed upływem stu lat śmierć jest dla człowieka „naturalną”. Potem zaś rozwija się w człowieku „instynkt śmierci, potrzeba odpoczynku, przesyłt życiowy. Śmierć jest wówczas normalna, skąd wynika, że nigdy się jej nie zwycięży”.

Bergson zaprzeczał istnieniu miecznikowskiego instynktu śmierci, wyjaśniając chęć skończenia ze sobą niektórych sterców chorobami, nieszczęściami, przypadkowymi warunkami zewnętrznymi, — i porównywał ich do młodzieńców, zmęczonych życiem aż do żądzy samobójstwa.

Odpowiedź Miecznikowa: W tej młodzieży jeszcze nie zdążył się rozwinąć instynkt życia, który wogóle rozwija się dosyć późno, około 35, może nawet około 40 roku życia, tak jak instynkt płciowy u wielu kobiet.

Bergson rozróżnia śmierć tylko możliwą, jak na polu bitwy, od śmierci bliskiej i nieuniknionej. Pewna starszka umierała zupełnie spokojnie i myślała tylko z obawą o duszących gazach, które będą mogły zaszkodzić jej rodzinie, kiedy otworzą dla niej grób rodzinny...

Ale i tu Miecznikow miał odpowiedź: opowiadał o Tolstoju, którego instynkt życiowy był tak silny, że całą jego religia wynikała na granie strachu przed śmiercią, zniszczeniem. Tolstoj był podejrzliwy wobec najbliższego nie-domagania...

Ktoś nieśmiało podpowiedział Bergsonowi, żeby wyjaśnił gwałtowną żądzę życia przez instynkt, przecucie nieśmiertelności, przez stykanie się ducha nieśmiertelnego z ciałem śmiertelnym. Kto wie, może przecucie nieśmiertelności burzy się w nas wobec nieuniknionego zniszczenia — instynktownie uczuwamy, że posiadamy prawo do wiecznego istnienia?...

Ktoś zapytał Bergsona, czy wierzy w nieśmiertelność duszy. Bergson odpowiedział, że ani przeczy temu, ani twierdzi by tak było. Filozof francuski nawet bardzo się ożywił, mówiąc o tem, ale oświadczył, że „dotychczas nie może o tem mówić stanowczo, nie mając danych”. Tymczasem zaś cały świat patrzy na niego z nadzieją, oczekuje jednego jego słowa żeby uwieńczyć go kwiatami, zaliczyć do rzędu świętych... Ale on, Bergson, boi się bardzo tych przyjaciół.

Tak rozmawiali ze sobą wielki filozof i wielki uczyony i nie doszli do żadnych wyników.

—Δ—

## Loterja.

Dzisiaj, w pierwszym dniu ciągnięcia 198 loterji klasycznej Królestwa Polskiego, padły następujące główne wygrane:

Rub. 5000	na № 533.
Rub. 2000	na № 5503.
Rub. 500	na № 18782.
Rub. 200	na № 2440, 4980, 5270, 9236, 12774, 18255, 19034, 22394.

### D-r medycyny

**Władysław Hertzberg**

ordynuje od 1-go Maja w **Marjenbadzie** Haus „Schwarzer Adler”.

2007—12—1



### Usuwanie przyczyn zatwardzenia

— za pomocą —

## Cascarine Leprince,

1 lub 2 pigułki wieczorem przed udaniem się na spoczynek działają regularnie.

**Doskonały środek przeczyszczający, stosowany przez wszystkich lekarzy**

## Światłolecznicy i Roentgenowski INSTYTUT D-RA S. KANTORA,

Specjaliści chorób skórnych, włosów, wenerycznych i moczopłciowych  
ulica Krótka № 4. Telefonu № 19-41. 172 0 0

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów, prądami wysokiego napięcia (świeżba, hemoroidy) elektrolity (radykałne usuwanie szpecących włosów), masaż wibracyjny i pneumatyczny według prof. Zabudowskiego (niemoc płciowa), kaustyka, usuwanie brodawek, Endo i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych), Elektryczne świetne kąpiele i gorące powietrze, Leczenie syphilisu „Ehrlich-Hata 606”.

Przyjmuje od 8 — 2 i od 6—9, dla pań od 5 — 6; osobna poczekalnia.

## Obwieszczenie.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podała do publicznej wiadomości, że termin do zwołania zwyczajnego ogólnego zebrania członków Towarzystwa wyznaczony został na dzień 215 Kwietnia 1912 r., godzinę 4-tą po południu, w domu przy ulicy Średniej № 427/19.

Porządek dzienny pomienionego zebrania obejmuje:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa za rok finansowy 1910/1911.
  - 2) Projekt do etatu na rok finansowy 1911/1912.
  - 3) Wniosek 20 stowarzyszonych o udzielenie zasiłku w ilości Rb. 30000 na budowę polskiego teatru w Łodzi.
  - 4) Wniosek 21 stowarzyszonych o udzielenie z funduszu Towarzystwa zasiłku na budowę przytulku noclegowego w Łodzi.
  - 5) Wybór jednego Dyrektora, w miejsce wychodzącego po 3-ich letniej kadencji Adolfa Dobranickiego.
  - 6) Wybór jednego Zastępcy Dyrektora, w miejsce wychodzącego po 3-ich letniej kadencji Karola Wutke.
  - 7) Wybór 3-ich Członków Komitetu Nadzorczego, w miejsce wychodzących po 3-ich letniej kadencji: Rudolfa Zieglera, Aleksandra Walfisza i s. p. Franciszka Schimmla.
- Na powyższe zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, to jest osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzania swoim majątkiem.

Wspólnicy nieruchomości, obciążonych długiem Towarzystwa mogą upoważnić jednego z pośród siebie do uczestniczenia i głosowania na ogólnym zebraniu.

Sprawozdania za rok ubiegły dostarczone będą stowarzyszonym w swoim czasie, bilety zaś wejścia przesłane zostaną tym tylko z nich, którzy są wyłącznymi właścicielami nieruchomości.

Bez biletu wejścia nikt do sali zebrań wpuszczonym nie będzie.

r1822-3-

## KURSY JEZYKÓW NOWOZYTYNYCH

D-ra KUMMERA.

Piotrkowska 79.  
Karola 4.

Fabjaniec:  
dom W-nego Kosnera.

Dnia 15 b. m. rozpoczynają się w głównym oddziale, Kursów, Piotrkowska 79,

## nowe wykłady Korespondencji Handlowej

w języku rosyjskim.

Bliższych informacji udziela Kancelarja Kursów.



bezwartościową imitację i falsyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokryciu pudełka nie mają zamieszczonej firmy. Dr. Bayer & Tarsa, Budapest. Pudełko 65 Kop., we wszystkich aptekach. 67144-0-0

WAŻNE  
dla wszystkich!!!

Nowo utworzony magazyn  
konfekcji męskiej, damskiej, oraz ubiorów uczniowskich i dziecięcych.

**Ch. I. Sachsa**

120 Piotrkowsk 120

Poleca na sezon Wiosenny i Letni swój bogato zaopatrzony wybór, po cenach niżej wszelkiej konkurencji.



Za rubli  
7-11-12

można kupić gramofon gwarantowany i z dobrą membraną. — płyty najświetniejsze, nadeszły po cenach niższych.  
Długa 64

róg Benedykta. Ryńkowski.

Okazyjnie  
HAFTY

Kaliskie i Szwajcarskie

po b. niskich cenach w mieszkaniu prywatnym ul. Andrzejka 44 m. 2. 1914-10-1



Apteka W. Danieleckiego  
Łódź, Piotrkowska 130.

Róże! Krzewy różane! Róże sztamowe w wysokich gatunkach o silnych koronach; niskie krzewy różane, doborowy towar, silnie rozkorzeniony w najlepszych gatunkach poleca

Paweł Fridler  
Średnia № 86.  
Handlowy Zakład ogrodnicy.



Mikołajewska 42

Dziś i codziennie otwarty od 11 r. do 11 wieczór

I-szy w Rossji ze względu na obfitość okazów

**ZWIERZYNIĘC M. L.**

Bogata kolekcja: zwierząt, ptaków i gadów ze wszystkich stron świata

1-szy raz w Łodzi.

Rzadki egzemplarz Gnu półkoń i półbyk.  
Codziennie od 3-6 i 9 godz. wielkie przedstawienia z treśowanymi 11 lwami, tygrysem, białym niedźwiedziem, słoniem, małpami, papugami, psami, i in.  
W Soboty, Niedziele i święta przedstawienia od 1-ej p. poł. co każde 2 godziny.  
Ceny od 25 kop. do 95 kop

## RUBNIT

powinien być w każdym domu,  
w 15 minut pierze najbrudniejszą bieliznę.

Pokazowe pranie codziennie w Łodzi — przy ul. Cegielnianej 27, od 5—7 po południu. 1900—15—1

Dr. S. Sznitkind Dr. REJT

ul. Średnia nr. 2.

Kosmetyka lekarska (piegi, pryszcze, włosy etc), choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—2 po poł. i od 4½ do 9 wiecz. damy od 4½ do 6 po poł.

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606” wśród-żylnie. Leczenie elektrycznością (elektroizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. Godziny przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 wiecz. W niedziele i święta 9—2 po p

BYŁY FELCZER

Szpitala Dzieciatka Jezusa  
w WARSZAWIE.

Piotr Golański mieszka ulica Rzgowska 23 I-sze piętro. Akuratnie wykonywanie wszelkich czynności felczerkich. 1763-5-1

Godzennie szczepienie ospy ochronnej świeżą krowianką.

Lekarz-weterynarji  
Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00  
r1930-10-1

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilla, skóra, weneryczna, choroby dróg moczowych. Przyjmuje pod 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 7113-0  
Specjalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy etc.) i wenerycznych (syphilis)

SPECJALISTA

Chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej

Dr. LEWKOWICZ

Przy syphilisie stosowanie prep „606”  
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.  
Zachodnia № 38  
od 9—1 i od 6—8 dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 3. r. 1109 1 0

Dr. I. Silberstrom

mieszka obecnie na Zawadzkiej № 12. Choroby skóry włosów, i weneryczne. Radykalne usuwanie szpecących włosów.

Przyjmuje, od 11 i pół, od 2 i pół po poł. od 5 i pół, do 8 i pół, wiecz. Dla pań od 4 i pół, do 5 i pół. W niedzielę do 3 po poł.

Dr. Eugenia Keren-Gerszuni

Choroby kobece.

Ulica Piotrkowska 121  
przyjmuje od 3 do 6 po p. W niedzielę od godziny 9 do 12 rano. Telet: 18-07 r1123 0 0

Dr. L. Prybulski

powrócił.

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczna, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606” wśród-żylnie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym, ulica. POŁUDNIOWA № 2.

Przyjmuje chorych od 8 — 1 rano i od 4 — 6 po poł., panie od 5 — 6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. med. Z. Golc

choroby skórne i wener. ul. Mikołajewska № 2060. Telefonu № 2060.

Godz. przyjęć od 9 do 12 od 4 i pół do 7 i pół w., w Niedziele i święta od 9 do 12 i pół. r376 10

DOKTOR

Goldblum

przyjechał.

Dr. H. Wasserman

CHIRURG,

powrócił.

Leczenie hemoroidów metodą nieoperacyjną (bezkrwawa) według prof. Boasa. 9-10 i 4-6.

Średnia 11. Telef. 14-22

**ODEON**

Na ogólne żądanie!  
Ostatnie dwa dni  
czwartek i piątek

**Apasz**

znowu pierwszo-  
rzędna sensacja w  
**3-ach aktach,**  
a) Tancerka Kleo  
b) Czerwona róża.  
c) Ostatnie życzenie

**DOM HANDLOWY**  
**L. i E. Metz i S<sup>ka</sup>**

(istn. od r. 1878)

Moskwa, Peterburg, Warszawa, Wilno,  
Berlin, Paryż, New-York, Boston, Buffalo

niniejszem ma zaszczyt zawiadomić, że otworzył

**FILM**

swego **Centralnego Biura Ogłoszeń**

w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102  
w domu barona J. Heinzla.—TELEFON 15—70.

Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich pism w świecie.  
Prenumerata pism po cenach redakcyjnych. Pro-  
jekty ogłoszeń, tłumaczenia, kosztorysy

**Bezpłatnie.**

**DRUKARNIA**  
**ST. KSIĄŻKA**

Łódź, Zachodnia № 37.

DRUKARNIA ZAOPATRZONA  
ZOSTAŁA W NOWE WZORY PISM.

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY  
W ZAKRES DRUKARSTWA WCHO-  
DZĄCE, PO CENACH UMIARKO-  
WANYCH.

**„HANDLOWIEC”**

JEDYNY NIE SUBSYDJOWANY ORGAN PRACOWNIKÓW  
HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

- „Handlowiec” broni praw i interesów wszystkich pra-  
cowników handlowych i przemysłowych
- „Handlowiec” zamieszcza stale wakuujące posady.
- „Handlowiec” zamieszcza sprawozdania ze wszystkich  
stowarzyszeń polskich w kraju i zagranicą.
- „Handlowiec” udziela bezpłatnie porad prawnych.
- „Handlowiec” daje BEZPŁATNIE premium w postaci  
cennych dzieł naukowych.
- „Handlowca” prenumerować można we wszystkich kani-  
torach pocztowo-telegraficznych.

Numery okazowe gratis.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 3.**

CENA: rocznie . . . Rb. 5.— )  
kwartalnie . . . 1,25 ) z przesyłką pocztową.

Prenumeratę wnosić również można przez T-wo pra-  
cowników handlowych (Śliska №9).

Redaktor **J. Karasiński**. Kierownik literacki **K. Hoffman**

Adwokat

**Karol Sapiński**

Szkolna 23. 5--9 wieczór.

**Ważne dla Pań!**

SPECJALNY  
FRYZJERSKI SALON dla PAN

**„EUGENJA”**

KARTOWSKA,  
Łódź, Konstantynowska 5  
Telefonu № 28-01.

Poleca Szan. Paniom w Łodzi i okolicach  
**NAJPIĘKNIJSZE CZESANIE**

mycie głowy z natychmiastowym wysu-  
szaniem (Mauicur) czyszczenie paznokci  
farbowanie włosów i wszelkie roboty w  
zakresu perukarstwa wchodzące jako to:  
luki turbanowe warkocz i postęch, za-  
wsze w najnowszym stylu wykonywane  
pod moim kierunkiem. Wyuczam upina-  
nia najnowszych fryzur w 5 lekcjach  
Abonament na miejscu i w domach

Pracownia Sukien Damskich

**R. Góreckiej**

Łódź, Zachodnia 30  
(róg Konstant.) m. 10  
(2-gie piętro)

wykonywa suknie balowe,  
wizytowe, kostiumy i t. d.  
**Po cenach bardzo  
przystępnych**

**Dr. Feliks Skusiewicz**  
Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne  
i moczopłciowe.

Przyjmuje: od 9—11 g. rano  
4—8 g. popoł. W niedziele  
święta od 10—1 g. rano.  
Telef. 22-66.

**Cyrek A. Devigné.**

W Czwartek dnia 11-go kwietnia 1912 r.

**Wspaniałe przedstawienie.**  
**BENEFIS**

małoletnich woltżerów

**Ketty, Alfred & Rudolf Devigné**

W układ obszernego programu wejdzie po raz ostatni  
**FERJA BALET-PANTOMINA:**

**KOPCIUSZEK**

w 3-ach aktach i 8 obrazach. Wykonana będzie przez  
100 dzieci. Główne role wykonają beneficjanci.

**Pierwszy debiut znanego siłacza atlety**  
**J. ROSSOW**

który pokaże swoją fenomenalną siłę. Wignac będzie  
żelazne belki, i owinie się żelaznym paskiem Samsona.

**Walka-Match**

**G. Rissbacher — J. Rossow**

Szampjon świata Rosja

O nagrodę 75 rub, która będzie rozdzielona między  
zwycięzcą 50 r. i zwyciężonym 50 rub.

**Walka honorowa Match**

**Mil — Schwaplis**

Rozjemca-szampjon Poznań

**Cyrek zostaje się tylko na 3 przedsta-  
wienia.**

Szczegóły w programach. Początek o g. 8 i pół w

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Pielegnowania Chorych  
„Bykur Cholim” niniejszem zawiadamia, że w **Piątek, dnia  
12 kwietnia r. b. o godz. 11-iej przed południem**  
jako w rocznicę śmierci

**b. p. Zygmunta Jarocińskiego**

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Synagodze przy Nowym  
Rynku № 10, na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i zna-  
jomych.

**Ogłoszenia drobne.**

**A.** Kredens, stół, krzesła oto-  
mane, szafy do ubrania,  
garnitur salonowy, tremo słupy,  
obrazy, lampy, łóżka z matera-  
cami, bielizniarkę, umywalnię, tu-  
alete, wyjeżdżając sprzedam za  
bezcen. Zawadzka 46—1

2115—3

**D**o sprzedania plac, z planem  
42 łokci szeroki, 32 łokci  
głęboki, ogrodzony, piaski, ul.  
Jesionowa № 9. Wiadomość.  
Plac Kościelny 8—34. 2106—4

**D**o wynajęcia zaraz 2 lokale  
i od 1 lipca różne lokale  
w wszelkimi wygodami. Dzielna  
41. Wiadomość na miejscu.

2113—6

**F**ortepian w dobrym stanie do  
sprzedania. Dzielna 31 m: 6

**J**est do sprzedania zakład fryz-  
jerski, dobrze prosperujący,  
który egzystuje od 1860 roku.  
Wiadomość w redakcji.

**L**okal obszerny, złożony z czte-  
rech pokoi, przedpokojem i  
kuchnią do wynajęcia od 1 kwiet-  
nia. Wiadomość. Piotrkowska 201  
m. 6. 1492—0—9

**P**otrzebny uczeń do zakładu  
fryzjerskiego. Konstantynow-  
ska 51. 2117—3

**P**osiadam chlubne świadectwa.  
Oferty w administracji „Kurjera”  
dla „K. T”. 2111—1

**P**otrzebni zdolni stolarze meblo-  
wi. Ul. Aleksandrowska № 19.  
2110—3

**P**apier gazetowy na pudy i  
tunty do sprzedania. Wia-  
domość w kantorze „Kurjera”  
Zachodnia 37.

**P**otrzebni chłopcy z kaucją do  
roznoszenia gazet. Wia-  
domość w Administracji „Nowego  
Kurjera Łódzkiego”. 2101—5

**S**kradziono paszport, wydany  
z gminy Błaszki, pow. i gub.  
kaliskiej, na imię Magdaleny Glin-  
kowskiej. 2098—3

2 pokoje z kuchnią od zaraz  
a 5 pokoiów z wygodami od  
lipca do wynajęcia, wiadomość  
ulica Mikołajewska № 102.  
2084—6—1

**Z**aginął chłopiec pięcioletni, na  
imię Józio, blondyn, grana-  
towa bluzka, majtki kortowe  
w czapce uczelowskiej. Ktoby  
wiedział o takowym proszony  
jest o odprowadzenie do rodzi-  
ców. Szosa Rokicińska 99. Wi-  
dzew. Wojciech Jaworski.  
2112—1

**Z**aginęły rewersy: 1) na 300 rb.  
Z podpisany Józef Jalmuzna,  
2) 250 rb. podpisany Andrzej  
Bożyk, 3 po 100 rb. podpisane  
Ignacy Jalmuzna i Ignacy Sek  
i 2 książeczki oszczędnościowe  
1) 200 rb. z gminy Ciosny, 2)  
100 rb. z gminy Łądnów. Łas-  
kawy znalazca zechce takowo  
oddać Stanisławowi Jalmuznie.  
Zawadzka 42. 2094—3

**Z**aginął paszport, wydany z gmi-  
ny Łazisko, pow. brzezińskiego,  
gub. piotrkowskiej, na imię  
Aleksandra Majdy. 2090—3

**Z**aginął paszport, wydany z ma-  
gistru m. Zgierz pow. łódz-  
kiego, na imię Józefy Nowickiej  
2095—3

**Z**aginęła karta od paszportu,  
Z wydana z fabryki Józefa Ro-  
senblaita, na imię Grzegorza Ra-  
tajczyka. 2109—2

**Z**aginęła karta od paszportu,  
Z wydana z fabryki Poznań-  
skiego, na imię Juljanny Dulem-  
ba. 2108—1

**Z**aginęła karta od paszportu,  
Z wydana z fabryki Braci Piet-  
kowskich, na imię Józefa Idow-  
skiego. 2116—1

**Z**aginął kwit udziałowy na su-  
mę rb. 100 wydany przez  
Towarzystwo Wzajemnego Kre-  
dytu Handlowo-Przemysłowe na  
imię Hermana Zybarta.

**Z**aginął paszport, wydany z ma-  
gistru m. Łęczycy, gub. ka-  
liskiej, na imię Franciszka Hoff-  
mana. 2083—1